

Kurier Pawłowicki



Numer 1

Wrocław, październik 2011

Biuletyn Stowarzyszeń Osiedla „Ogród Pawłowice”

Niniejszym mamy przyjemność oddać do rąk Państwa pierwszy numer naszego pisma.

Kurier Pawłowicki powstał w celu umożliwienia przekazu rzetelnych i wiarygodnych informacji na temat naszego Osiedla.

Biuletyn redagują trzy Stowarzyszenia reprezentujące część mieszkańców Pawłowic.

Mamy nadzieję na znaczne poszerzenie grona redagującego.

Głównym założeniem pisma jest rzetelne informowanie o aktualnych problemach i planach dotyczących naszego Osiedla i jego okolic.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy do współredagowania Kuriera Pawłowickiego!

Zaproszenie na spotkanie

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Pawłowic zainteresowanych podniesieniem standardów życia na naszym Osiedlu na spotkanie w dniu:

środa 05.10.2011 godz. 18.00
Szkoła Podstawowa nr 39

Organizator spotkania: Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”, Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice”, Stowarzyszenie Klub Sportowy „Orzeł Pawłowice”

Formuła spotkania – spotkanie otwarte dla wszystkich zainteresowanych
Cel spotkania – określenie możliwości i chęci współpracy mieszkańców Pawłowic skupionych w różnych organizacjach działających na terenie Osiedla.

Zaproszeni zostali – Pan Rafał Czepil – Przewodniczący ds. Osiedli Urzędu Miasta Wrocławia, Radny Rady Miejskiej Pan Krzysztof Kilarski, Rada Osiedla Pawłowice, Rada Parafialna przy Parafii NSPJ, Uniwersytet Przyrodniczy, Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 39, Klub Seniora, Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej, Komisariat Policji Wrocław Psie Pole.

Program spotkania

1. Rozpoczęcie spotkania – godz. 18.00 w korytarzu szkoły (obok szatni)
2. Przedstawienie (krótkie prezentacje) trzech pawłowickich Stowarzyszeń
3. Przedstawienie misji przyświecającej organizatorom spotkania Osiedle „Ogród Pawłowice”
4. Omówienie najważniejszych problemów mieszkańców Pawłowic
5. Otwarta dyskusja – pytania i odpowiedzi
6. Podsumowanie spotkania – określenie celów i kierunków dalszych działań
7. Zakończenie ok. godz. 19.30 – 20.00



Dawny widok pałacu na Pawłowicach

Jest takie miejsce ...

Autorzy :
Członkowie Zarządu Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie”

„Jest we Wrocławiu miejsce niezwykle, miejsce zachwycające swoim pięknem, miejsce magiczne. Tu ptaki śpiewają weselej, żaby i cykady w ciepłe, tajemne noce koncerty dają, a ryby radośnie pluskają się w wodzie

czystej. Stoją tu olchy zamysłone i wierzyby płaczące wzruszone ciszą.

Nad wodą, pochylone wpatrują się we własne odbicia, świerki zielone i te w srebro utkane wartę trzymające. Sędziwe osiki potężnymi korzeniami pagórki obejmując w bezpiecznym trwaniu je przytulają. Mocarnymi gałęziami z drżącymi liśćmi w poszumie wiatru opowieść szepczą o latach minionych i o tych co dopiero nadejdą.

A słońce gdy, przez chmury w wodzie roziskrzonej odbite, twarz swoją odkryje i

promieniami płomienną już tafli dotknie, odnawiając się w każdej fali, zachwycone powtarza : „Jak tu pięknie, jak tu pięknie...”

Nocą zaś jasną, księżyc i gwiazdy w cichym jeziorze się przeglądając zdziwione i uradowane w milczeniu podziwiają to piękno w przyrodzie rzeźbione”

Jest na Pawłowicach taki uroczy, tajemniczy zakątek. Mieszkający tu ludzie, od lat z tym pięknem oswojeni, zapragnęli jeszcze bardziej otoczyć je opieką, szacunkiem i

przyjaźnią, aby chronić przed wszystkim co złe i niszczące.

Zrodziła się idea wspólnego działania w tym kierunku, szlachetnej pracy dla dobra ludzi i przyrody. Zebrało się więc kilkadziesiąt osób i powołano do życia Sekcję Wędkarską na Pawłowicach. Ówczesna Rada Osiedla, wędkarze, wielu ludzi z osiedla ale i nie tylko, zaangażowało się w pracę i nie sposób ich wszystkich dzisiaj, po tylu latach wymienić. Otoczenie akwenu piękniało z roku na rok. Zbudowano pomosty, zrekonstruowano moła, odtworzono drewniane ogrodzenie Rybaczkówki i sporo pracy włożono w adaptację budynku Rybaczkówki do celów Sekcji Wędkarskiej. Utworzono rezerwat lęgowy dla ptaków, systematycznie zarybiano jezioro i przeprowadzano zawody wędkarskie mobilizujące uczestników do sympatycznej rywalizacji, współorganizowano Festyny Pawłowickie.

Nie sposób wymienić wszystkich działań, które zostały podjęte na przestrzeni lat. Wielu ludzi włożyło tysiące godzin społecznej pracy dla ratowania i upiększania tej części naszego osiedla jaką jest Jezioro Pawłowickie i jego otoczenie. Serca tych ludzi nie były obojętne na stan naszego wspólnego dobra. Dziękujemy im całym sercem za ich wysiłek i ogromne zaangażowanie. To co zrobiono dotychczas to piękna karta zapisana w historii pawłowickiej społeczności. Dziękujemy Wam jeszcze raz.

Obecny czas wymaga jednak zastosowania nowych rozwiązań, dających większe możliwości ratowania, zagrożonego, coraz bardziej dewastacją jeziora i jego otoczenia.

Dają one również większe szanse na pozyskiwanie środków na ten cel. Takim nowym rozwiązaniem jest instytucja stowarzyszenia, które posiadając osobowość prawną ma bardzo szerokie, przewidziane prawem możliwości realizacji swoich planów. Może pozyskiwać środki z wielu różnych źródeł, także z funduszy Unii Europejskiej. Organizacje nie posiadające osobowości prawnej nie mają takich możliwości. Taką organizacją bez osobowości prawnej była Sekcja Wędkarska istniejąca przy Radzie Osiedla Pawłowice.



Zawody wędkarskie w 2010 roku

Dlatego też postanowiliśmy powołać do życia **Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”**, do którego weszła większość członków Sekcji Wędkarskiej. Oczywiście formuła Stowarzyszenia zgodnie z prawem jest całkowicie otwarta i jego członkiem może zostać każdy, zarówno osoby fizyczne jak i

organizacje. Nasze Stowarzyszenie zachęca do współpracy, do działań integrujących. Na początek wychodzimy z taką propozycją do wszystkich mieszkańców Pawłowic i do wszystkich organizacji istniejących na terenie Osiedla. Działania mogą być różnorodne, a będzie to zależało wyłącznie od naszych pomysłów i pragnień. Każdy może wziąć udział, dając wkład swojej pracy i talentu.

Największą motywacją do działania zawsze było, jest i będzie **MARZENIE**. To marzyciele, dla większości tacy dziwni niezrozumiali, tworzą postęp i rozwój. To oni pchają świat do przodu. Istnieją zawsze dwie grupy ludzi: marzyciele i reszta. Pierwsi są zawsze zawodnikami, działają, idą do przodu nie zrażając się trudnościami. Reszta to kibice tych pierwszych i jak to kibice w grze udziału nie biorą, ale często krytykują i krytykują....

Jesteśmy przekonani, że na Pawłowicach jest wielu marzycieli, którzy pomogą rozwijać wielką rodzinę Pawłowiczów, grupę ludzi wspólnie pracującą ale także i bawiącą się, darzącą się wzajemnie szacunkiem i przyjaźnią.

Plany Stowarzyszenia są ambitne. Oczywiście mierzymy zamiary na możliwości ich realizacji, dlatego w początkowym okresie chcemy skoncentrować się na dwóch tematach. Pierwszy to utrzymanie czystości jeziora i porządku na terenie przyległym, zarybienie akwenu.

W miarę rozwoju **Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”** będzie się starało o pozyskanie odpowiednich funduszy na realizację dalszych planów, takich jak ogrodzony **Plac Zabaw** dla dzieci z prawdziwego zdarzenia (na terenie przyległym do jeziora), którego projekt jest zatwierdzony, jak również jest zezwolenie na jego budowę. Mamy nadzieję, że z czasem uda się nam pozyskać środki i zbudować tak potrzebne dzieciom i młodzieży miejsce do bezpiecznych zabaw. Jeśli chcemy aby w naszym osiedlu życie stawało się bardziej interesujące, bardziej dynamiczne w pozytywnym znaczeniu tego słowa, to działaniem realizujemy nasze pragnienia a na pewno tak się stanie. Zapraszamy !

„Jest we Wrocławiu miejsce niezwykle, miejsce zachwycające swoim pięknem, miejsce magiczne. Tu ptaki śpiewają weselej, żaby i cykady w ciepłe, tajemne noce koncerty dają, a ryby radośnie pluskają się w czystej wodzie. Stoją tu olchy zamyślane i wierzyby płaczące wrzuszono ciszą.

Nad wodą, pochylone wpatrują się we własne odbicia, świerki zielone i te w srebro utkane wartę trzymające. Sędziwe osiki potężnymi korzeniami pagórki obejmując w bezpiecznym trwaniu je przytulają. Mocarnymi gałęziami z drżącymi liśćmi w poszumie wiatru opowieść szepczą o latach minionych i o tych co dopiero nadejdą.

A słońce gdy, przez chmury w wodzie roziskrzonoj odbite, twarz swoją odkryje i promieniami płomienną już taflę dotknie, odnawiając się w każdej fali, zachwycone powtarza : „, Jak tu pięknie, jak tu pięknie...”

Nocą zaś jasną, księżyc i gwiazdy w cichym jeziorze się przegładając zdziwione i uradowane w milczeniu podziwiają to piękno w przyrodzie wyrzeźbione. I tak niedaleko to miejsce, tak niedaleko, nasze miejsce, nas wszystkich.

Otwórz oczy i patrz! Nasyć swój wzrok pięknem, które jest na wyciągnięcie ręki!”



Stan obecny Jeziora Pawłowickiego

A życie....

Powyższy tekst został napisany przez jednego z członków Stowarzyszenia w lipcu ubiegłego roku z nadzieją, że uda się zainteresować ideą **Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie”** grono Pawłowiczów. W pewnej mierze tak się stało. Sporo ludzi na spotkaniach Stowarzyszenia zapoznało się z częścią projektu **Osiedle „Ogród Pawłowice”**. Nie spodziewaliśmy się jednak działań zmierzających do utracenia pięknej idei ze strony organu mającego statutowy obowiązek wspierania tego typu inicjatywy. Poniższy tekst został napisany teraz, kiedy **Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”** jest zarejestrowane, ale nie może realizować swoich statutowych zadań z uwagi na zaistniałą sytuację.

Niestety, życie napisało, a właściwie Rada Osiedla Pawłowice, inny scenariusz. Zamierzenia Stowarzyszenia napotkały na zaciekły opór. Kogo? A no właśnie Rady Osiedla. Niewiarygodne? Organ, którego jednym z głównych i **statutowych** celów, jest wspieranie jak to tylko możliwe, społecznych inicjatyw, zaczął blokować plany Stowarzyszenia! Pierwszym działaniem Rady po otrzymaniu informacji o powstaniu Stowarzyszenia, było podjęcie uchwały o oddaniu jeziora z terenem przyległym w gestię władz miejskich! Zrobiono to po kryjomu, bez konsultacji z mieszkańcami! Późniejsze tłumaczenia Rady, że uczyniono tak właśnie w celu umożliwienia Stowarzyszeniu przejęcia opieki nad jeziorem, są nielogiczne i pokrętne. Jest to próba wybrnięcia z niezręcznej dla Rady sytuacji. Stowarzyszenie nie było jeszcze wtedy przecież zarejestrowane przez sąd, dopiero co rozpoczęła się procedura rejestracji. Rada doskonale o tym wiedziała, bo Stowarzyszenie informowało ją na piśmie o wszystkich swoich zamierzeniach i działaniach.

Oddanie przez Radę jeziora i terenu wokół stworzyło bardzo realne zagrożenie, że całość może zostać przejęta przez ludzi z zewnątrz. Wiele czasu i wysiłku kosztowało w

przeszłości uzyskanie u władz miejskich przez byłego przewodniczącego zarządu Rady Osiedla Pawłowice (obecnie radnego Rady Miasta Wrocławia) Pana Krzysztofa Kilarzkiego, obecnego statusu jeziora, które znalazło się w gestii kolejnych Rad Osiedla Pawłowice.

I oto teraz, obecna Rada, swoją nieszczęsną uchwałą chciała to zaprzepaścić! Mieszkańcy osiedla i Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie” ostro przeciw takiemu działaniu zaprotestowali. W końcu Rada wycofała uchwałę przyznając, że popełniła błąd. Nie wierzymy w takie tłumaczenie. Według naszych spostrzeżeń było to działanie celowe by utrudnić a nawet uniemożliwić mieszkańcom zrzeszonym w Stowarzyszeniu opiekę nad jeziorem i jego otoczeniem. Ryzykując nawet utratę tak pięknego zakątka. Nie będziemy ustosunkowywać się do stylu informowania systematycznie serwowanego w **prywatnym piśmie „Pawłowice”**. Przeinaczenia faktów, pisanie półprawd, nieinformowanie mieszkańców o faktach. Przykłady można mnożyć. Ale szkoda czasu i papieru. Nawiasem mówiąc to zastanawiające, że Rada zamiast wspierać obywatelską inicjatywę, co nakazuje wręcz Statut Rady, zablokowała ją. Stowarzyszenie od początku chciało współpracy. Ale Rada nie chce by Stowarzyszenie zadbało o jezioro. Nie, bo nie. Stowarzyszenie jako podmiot prawny ma możliwość starania się o fundusze. Rada takich możliwości nie ma, bo NIE JEST podmiotem prawnym. To bardzo istotne. Jak wspomniano wcześniej, formuła Stowarzyszenia zgodnie z prawem jest całkowicie otwarta i jego członkiem może zostać każdy, zarówno osoby fizyczne jak i organizacje. Rada Osiedla jako organizacja też. Niestety, propozycja, aby Rada Osiedla weszła w jego skład została całkowicie zignorowana. Nie było nawet chęci współpracy. Nie rozumiemy dlaczego. Inne organizacje na Pawłowicach wyraziły zainteresowanie projektem **Osiedle „Ogród Pawłowice”**. Natomiast Rada nie przyjęła nawet zaproszenia na udział w spotkaniu na ten temat. Wielka szkoda...

Jak ostatnio możecie Państwo zaobserwować, obecne decyzje Rady Osiedla grożą dewastacją jeziora. Dotychczasowa planowa gospodarka zasobami rybnymi polegała na odpowiednim, z ekologicznego widzenia, zarybianiu akwenu przez Sekcję Wędkarską (z funduszy własnych) i kontroli połowu przez stosowanie przerw, została zastąpiona decyzją Rady Osiedla, umożliwiającą łowienie każdemu kto posiada kartę PZW (choć nasze jezioro nie należy do akwenów PZW!). Dotychczas prawo do połowu posiadali ci, którzy partycypowali w kosztach zarybiania i wykonywali prace społeczne na rzecz Sekcji Wędkarskiej (sprzątanie terenu wokół jeziora, naprawa pomostów itp.).

Bez odpowiedniego uzupełniania ubytków ryb, decyzja Rady Osiedla doprowadzi do zachwiania równowagi ekologicznej i ruiny biologicznej jeziora. Co już się dzieje. Jezioro zarasta, ponieważ przetrzebiono ryby roślinożerne. Pазerna gospodarka wodna (wędkowanie bez opamiętania, nawet na

cztery wędki – czego nikt nie kontroluje oczywiście) spowodowała zagrożenie dla dalszego istnienia jeziora w takim stanie jakie znaleźliśmy od lat. Wystąpienie Rady Osiedla do władz miejskich o fundusze na napowietrzanie akwenu świadczy o kompletnym braku elementarnej wiedzy co do przyczyn zarastania jeziora. To nierozważna i nieprzemyślana decyzja stworzyła taki stan. Jednocześnie została podjęta uchwała o rozwiązaniu Sekcji Wędkarskiej, która jak wspomniano wcześniej, z własnych funduszy zarybiała odpowiednio akwen. Nikt, oprócz członków Rady, nie wie dlaczego podjęto taką uchwałę. Nie podano zainteresowanym żadnego uzasadnienia, nie zawiadomiono ich nawet o tym fakcie! Iście „demokratyczny” sposób działania Rady Osiedla! Teraz zarybiania nie ma, choć to na Radzie spoczywa teraz obowiązek uzupełniania zasobów rybnych jeziora a także zapewnienia spokoju ptakom w rezerwacie łęgowym na wyspie (stworzonym przez Sekcję Wędkarską). Znajdę realia prawdopodobnie ryb nie przybędzie, gdyż Rada nie ma na to pieniędzy.

Teraz „jezioro zostało otwarte dla wszystkich” - jak to określiła w przybliżeniu radosnego uniesienia Rada Osiedla Pawłowice! Jakby do tej pory ktoś bronił dostępu do naszego pięknego zakątka. Zadajemy teraz Radzie pytanie: kto pilnuje, przeciwdziała kłusownictwu, a także zapewnia bezpieczeństwo przebywającym nad wodą? Rada Osiedla, policja, straż miejska? Wątpliwe, o ile znamy życie, gdyż już pojawiły się sygnały o chuligańskich wyczynach niektórych osobników, włącznie z zastraszaniem i rozbojem. Jeśli nie możemy się czuć bezpiecznie idąc na spacer, wędkując czy inaczej spędzając czas nad wodą to coś tu jest nie tak.

Może dla kogoś nie są ważne „jakieś rybki i ptaszki”. Niestety sprawa jest bardziej złożona i naprawdę poważna. Jeśli popatrzymy na przyrodę kompleksowo, zobaczymy system zależności, ściśle powiązanych ze sobą elementów. Pęknięcie jednego ogniwa sprawia, że system się chwieje a w końcu załamuje. Wszelkie rośliny i zwierzęta, cała przyroda to ekosystem, bez którego nie istniejemy.

Nie możemy uratować całego świata, ale możemy zadbać o ten mały skrawek natury, który mamy na wyciągnięcie ręki. Trzeba przy podejmowaniu decyzji myśleć o jej skutkach. Kierowanie się partykularnymi interesami, złymi emocjami, chorymi ambicjami może spowodować niepowetowane szkody. Decyzje nie powinny być nastawione na poklask, jak ta Rada Osiedla, która „otworzyła jezioro dla wszystkich” jakby do tej pory było zamknięte. Żenujące stosowanie taniego populizmu.

Ten tekst nie jest pisany jako narzędzie walki z Radą Osiedla. Napisany został gwoi wyjaśnienia pewnych spraw. Nam nie jest wszystko jedno. Interesuje nas to co dzieje się na osiedlu, na którym mieszkamy, które kochamy i o które chcemy dbać. Chcemy by było coraz piękniejsze, aby ludziom żyło się milej, lepiej i bezpieczniej. I właśnie dlatego denerwują nas decyzje Rady Osiedla, jej

postawa na „nie, bo nie”. Niech ci, do których ten artykuł jest częściowo adresowany zastanowią się nad tym co robią i czym się motywowali podejmując takie a nie inne decyzje dotyczące osiedla. Bardzo jest łatwo coś zburzyć, ale znacznie trudniej budować.

Więcej na stronie www.jezioropawlowickie.pl

Działania nowych mieszkańców Pawłowic w ramach Stowarzyszenia „Nasze Pawłowice” oraz w okresie wcześniejszym

Autorzy :
Członkowie zarządu Stowarzyszenia „Nasze Pawłowice”

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (dawna Akademia Rolnicza) w latach 2002-2005 sprzedał 33 działki budowlane utworzone geodezyjnie z terenów pól uprawnych, nieopodal ulicy Przebiśniewowej i Pałacu Pawłowickiego.



Ulica Forsycjowa 12.07.2003

Trudne warunki infrastrukturalne ww. części Pawłowic z tamtego okresu, przejawiające się m.in. całkowitym brakiem sieci gazowej, energetycznej, wodociągowej (nie wspominając o kanalizacji), czy też brakiem utwardzonych dróg, „zmusiły” niejako przyszłych mieszkańców do współpracy celem rozwiązania tego problemu.

W roku 2005 właściciele działek budowlanych przy ulicach Forsycjowej i Konwaliowej podjęli inicjatywę wybudowania utwardzonej drogi, sieci wodociągowej oraz oświetlenia w ramach programu tzw. „inicjatyw lokalnych”, w których mieszkańcy partycypują w całkowitych kosztach inwestycji na poziomie od 5 do 15%, w zależności od rodzaju inwestycji, pozostałą część finansuje zaś Urząd Miejski Wrocławia. Niestety urzędnicy „skreślili” nam wówczas dofinansowanie do utwardzenia dróg oraz oświetlenia, ale pozostawili dofinansowanie do budowy sieci wodociągowej.

Równoległe z „inicjatywą wodociągową” mieszkańcy ulic Forsycjowej i Konwaliowej pilotowali i aktywnie wspierali proces budowy podziemnej sieci energetycznej, co związane było m.in. z budową nowej stacji transformatorowej przy ulicy Przebiśniewowej.

Po podpisaniu umów przyłączeniowych, opłaceniu kosztów przyłączy oraz trwających ponad rok interwencji z naszej strony, udało się doprowadzić ostatecznie do realizacji tej inwestycji i przyłączenia naszych nowo wybudowanych budynków do normalnej sieci energetycznej (na przełomie lat 2008 i 2009). Pozwoliło nam to zlikwidować tymczasową sieć napowietrzną (na słupach) postawioną wcześniej na koszt mieszkańców.

Pod koniec 2006 roku złożyliśmy następny wniosek do Urzędu Miejskiego w ramach „inicjatyw lokalnych” w celu wybudowania: kanalizacji sanitarnej („zaślepienie” i gotowej w przyszłości do „wpięcia” w ogólną sieć kanalizacyjną), kanalizacji deszczowej, utwardzenia ulic, budowy chodników oraz 18 lamp oświetleniowych. Takie kompleksowe działanie miało na celu, w naszym przekonaniu, racjonalizację kosztów w dłuższym okresie czasu (w przyszłości nie trzeba byłoby rozkopywać ponownie naszych ulic celem wykonania kanalizacji sanitarnej). Niestety urzędnicy stwierdzili, że we Wrocławiu tak się nie pracuje, więc do realizacji zatwierdzono nam tylko wykonanie utwardzonych ulic o szerokości 5 metrów oraz uporządkowanie 2,5 metrowych pasów po obydwu stronach (jako namiastkę chodników). Inwestycja ta oddana została do użytku w maju 2009 roku razem z siecią wodociągową.

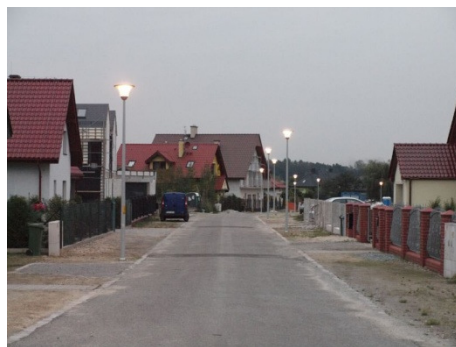
Kolejną naszą aktywnością w ramach inicjatyw lokalnych był złożony 3 lata temu wniosek o budowę oświetlenia w ciągu ulic Forsycjowej i Konwaliowej. Odbiór techniczny tej inwestycji miał miejsce 13.09.2011, zaś 21.09.2011 lampy zaświeciły się po raz pierwszy. Na osiedlu postawiono 24 lampy typu parkowego, co znacznie polepszyło bezpieczeństwo i komfort życia w tej części Pawłowic.

Należy podkreślić, że zdecydowana większość właścicieli działek oraz domów przy ulicach Forsycjowej i Konwaliowej, jak również części ulicy Pawłowickiej wykazała się obywatelską postawą i dobrowolnie partycypowała w ustalonej przez Urząd Miejski niemałej części kosztów budowy infrastruktury w tym zakątku Pawłowic. Przykry jest fakt, że nieliczne osoby pomimo wcześniejszych deklaracji nie partycypowały w kosztach. Korzystają z publicznej drogi i oświetlenia sfinansowanego przez pozostałych mieszkańców oraz Urząd Miejski Wrocławia i prawdopodobnie nie odczuwają z tego powodu żadnego dyskomfortu. Na szczęście nie było tych osób dużo, gdyż w przeciwnym wypadku nasze „inicjatywy lokalne” oparte na solidarności i współpracy straciłyby swój sens.

Oprócz ww. „inicjatyw lokalnych” począwszy od 2006 roku rozpoczęliśmy m.in. działania zmierzające do:

- 1) wydłużenia linii autobusowej nr 130 w okolice Pałacu Pawłowickiego;
- 2) wybudowania chodników i ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Pawłowickiej;
- 3) uruchomienia szynobusu z Dworca Głównego z uwzględnieniem przystanku na Pawłowicach.

W 2008 roku, m.in. na wniosek części mieszkańców Pawłowic mieszkających przy ulicach Forsycjowej, Konwaliowej i Pawłowickiej miała być rozpoczęta procedura zmierzająca do wybudowania pętli autobusowej na ulicy Widawskiej. 10 marca 2009 roku w jednej z gazet pojawił się artykuł, w którym ZDiUM argumentował, że wybudowanie tej pętli „nie leży w interesie publicznym”. 2 kwietnia 2009 roku złożyliśmy petycję do ZDiUM-u, którą podpisało w sumie 208 osób - mieszkańców Pawłowic oraz pracowników, doktorantów i studentów Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu (Centrum Kształcenia Ustawicznego w Pałacu Pawłowickim należy do tej uczelni). Oprócz tego pismo w tej sprawie wystosował również Rektor uczelni prof. dr hab. Roman Kołacz. Poparcia udzielił inicjatywie również Radny Krzysztof Kilarski. Przypuszczamy, że i inne podmioty z naszego osiedla działały w tej sprawie. Najważniejsze jednak było to, że przed wyborami samorządowymi późną jesienią 2010 roku dostrzeżono jednak, że budowa niniejszej pętli „leży w interesie publicznym” i została ona wybudowana. Był to następny krok zmierzający ku poprawie jakości życia na Pawłowicach.



Ulica Forsycjowa 21.09.2011

Doświadczenia zebrane w ramach powyżej opisanych aktywności zainspirowały nas do sformalizowania naszej działalności poprzez założenie stowarzyszenia. Uznaliśmy, że działając jako podmiot „non profit” o osobowości prawnej, bardziej będą się z nami liczyć m.in. organa samorządowe. Argumentem za założeniem stowarzyszenia była również łatwiejsza możliwość pozyskiwania określonych środków finansowych na realizację naszych celów statutowych (w tym m.in. poprawy jakości życia na Pawłowicach). Oficjalna rejestracja stowarzyszenia „Nasze Pawłowice” (pod numerem KRS 0000358161) miała miejsce 10.06.2010.

W ramach dotychczasowych prac stowarzyszenia podjęliśmy m.in. następujące kwestie:

1) Sprawy poprawy jakości życia na Pawłowicach i we Wrocławiu. Pismo z kilkunastoma pytaniami wręczone zostało osobiście Prezydentowi Wrocławia Panu Rafałowi Dutkiewiczowi na spotkaniu przedwyborczym na Pawłowicach jesienią 2010 roku. Odpowiedź Prezydenta na te pytania znajduje się na naszej stronie: <http://nasze-pawlowice.pl>.

2) Sprawa wybudowania kanalizacji deszczowej podczas planowanej budowy kanalizacji sanitarnej na Pawłowicach. 29 grudnia 2010 roku Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” zwróciło się do Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Urzędu Miejskiego we Wrocławiu z formalnym wnioskiem o objęcie osiedla Pawłowice pracami projektowymi dotyczącymi kanalizacji deszczowej oraz późniejszym jej wykonaniem - w ramach prac prowadzonych aktualnie przez Urząd Miasta Wrocławia. Więcej szczegółów znajduje się na: <http://nasze-pawlowice.pl/dokumenty/dokumenty05.htm>

3) Sprawa podtapiania niektórych posesji wodą z pól uczelnianych. 14 lutego 2011 roku Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” zwróciło się do Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu w sprawie usunięcia przyczyn podtapiania wodą z pól uprawnych, będących własnością uczelni, części działek położonych przy ulicy Forsycjowej i Pawłowickiej. Wskazaliśmy, że rozwiązaniem problemu mogłoby być m.in. połączenie istniejących drenów, które odprowadzają wodę z pól w kierunku naszych posesji, jednym zbiorczym drenem lub rowem wzdłuż naszych posesji. Dren ten odprowadzałby wodę do niższego położonego rowu melioracyjnego. Więcej na naszej stronie: <http://nasze-pawlowice.pl>

4) Sprawa stanu nawierzchni ulic na Pawłowicach, ich parametrów geometrycznych oraz oznakowania poziomego. 14 lutego 2011 roku Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” zwróciło się do Urzędu Miasta Wrocławia w sprawie konieczności pilnego wyremontowania ulic na Pawłowicach. Poruszone zostały również zagadnienia zbyt małej szerokości niektórych ulic i braku chodników. Prosimy również o realizację oznakowania poziomego, zwłaszcza na części ulicy Pawłowickiej, która jest ulicą „tranzytową”. Więcej na: <http://nasze-pawlowice.pl>.

5) Sprawa modernizacji oświetlenia ulic na osiedlu Pawłowice we Wrocławiu. Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” pismem NP 2/05/2011 z dnia 23.05.2011 zwróciło się do Urzędu Miejskiego Wrocławia w sprawie konieczności pilnej modernizacji oświetlenia ulic na osiedlu Pawłowice. Odmówiono nam modernizacji lamp argumentując to brakiem środków finansowych na tego typu działania, w związku z budową stadionu na EURO 2012! Więcej na: <http://nasze-pawlowice.pl>.

6) Sprawa budowy nowych oraz remontu istniejących chodników na osiedlu Pawłowice we Wrocławiu. Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” pismem NP 1/05/2011 z dnia 23.05.2011 zwróciło się do Urzędu Miejskiego Wrocławia w sprawie konieczności jak najszybszej budowy nowych oraz remontu istniejących chodników na osiedlu Pawłowice. Więcej na: <http://nasze-pawlowice.pl>.

7) Sprawa „zawrotki” na ul. Bora-Komorowskiego na Zakrzowie. Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” pismem NP 1/07/2011 z dnia 04.07.2011 zwróciło się do Urzędu Miejskiego Wrocławia w sprawie przywrócenia pierwszeństwa przejazdu dla

samochodów jadących ul. Bora-Komorowskiego do centrum Wrocławia (w związku z nową organizacją ruchu). Więcej na: <http://nasze-pawlowice.pl>.

8) Sprawa polityki rowerowej we Wrocławiu. Stowarzyszenie "Nasze Pawłowice" zwróciło się wiosną 2011 roku do Urzędu Miejskiego Wrocławia o przedstawienie aktualnej polityki rowerowej we Wrocławiu ze szczególnym uwzględnieniem planów związanych z osiedlem Pawłowice.

9) Sprawa błędnego oznakowania zjazdu z „Łącznika Długołęka” będącego obecnie fragmentem AOW (Autostradowej Obwodnicy Wrocławia). Stowarzyszenie "Nasze Pawłowice" jako pierwsze na naszym osiedlu podniosło pismem NP 2/07/2011 z dnia 06.07.2011 problem błędnego oznakowania zjazdu z AOW (Wrocław „Psie Pole” zamiast „Wrocław Pawłowice”) powodującego wzmożony ruch tranzytowy na osiedlu. Sprawę podjęła również Rada Osiedla Pawłowice, która swoim działaniem włączyła się w rozwiązanie tej istotnej kwestii. Dnia 13 lipca 2011 z inicjatywy Radnego Krzysztofa Kilarzkiego miało miejsce trójstronne spotkanie w Urzędzie Miasta Wrocławia w sprawie analizy i próby rozwiązania tego problemu. W rozmowie uczestniczyli urzędnicy UM (dyrektor Wydziału Inżynierii Miejskiej p. Wojciech Kaczkowski oraz z-ca dyrektora wydziału ds. eksploatacji p. Elwira Nowak), pan Krzysztof Kilarzki oraz przedstawiciel stowarzyszenia „Nasze Pawłowice”. W wyniku ww. spotkania Urząd zobowiązał się m.in. monitorować problem zmiany organizacji ruchu oraz dopuścić ewentualne korekty lub poszukiwanie innych rozwiązań, jeśli problem wyjazdu z osiedla Pawłowice przez ul. Bora-Komorowskiego będzie narastał.

Wszystkie powyższe działania stowarzyszenia „Nasze Pawłowice”, przedstawione w skrócie, mają na celu wspieranie wszelkich inicjatyw na naszym osiedlu zmierzających do poprawy jakości życia jego mieszkańców. Przed nami jeszcze długa droga, aby osiągnąć zamierzone cele, niemniej jednak małymi krokami i wspólnymi siłami możemy osiągnąć więcej. Chociaż obecnie członkami naszego stowarzyszenia są głównie mieszkańcy ulic Forsycjowej, Konwaliowej i części ulicy Pawłowickiej, jesteśmy otwarci na nowych aktywnych członków, w tym przede wszystkim mieszkańców Pawłowic i pobliskiego osiedla Ramiszów-Przylesie. Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy! Prosimy również o informacje z jakimi problemami się Państwo spotykacie na naszym osiedlu (można drogą mailową: biuro@nasze-pawlowice.pl). Więcej informacji, razem z deklaracją członkowską, znaleźć można na stronie stowarzyszenia „Nasze Pawłowice” pod adresem <http://nasze-pawlowice.pl>.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy do współpracy!

Historia Klubu Sportowego „Orzeł Pawłowice Wrocław”

Autor:

Zarząd Klubu Sportowego „Orzeł Pawłowice Wrocław

Na początku sierpnia 2008 roku zrodził się pomysł, aby utworzyć na naszym osiedlu Klub Sportowy, a co za tym idzie – reaktywować Orła Pawłowice, istniejącego na Pawłowicach od 1955 do 1968 roku. Drużyna prowadzona przez Andrzeja Buskiego została zgłoszona do rozgrywek o mistrzostwo Klasy C. Jesień nie była imponująca, jednak wiosną Orzeł wygrał wszystkie mecze i zasłużenie zajął pierwsze miejsce w tabeli. Kolejny sezon (2009/2010), już w Klasie B, drużyna ukończyła na trzecim miejscu, przegrywając walkę o mistrzostwo dopiero w dwóch ostatnich kolejkach na korzyść Wratisławii i Różanki Wrocław. W sezonie 2010/2011 walka o awans do Klasy A znów toczyła się do ostatnich kolejek. Tym razem najlepsi okazali się gracze Różanki Wrocław. Pawłowicki Orzeł ukończył rywalizację na czwartym miejscu przegrywając trzecią lokatę jedynie bilansem bramkowym z drużyną Wodociągi Mokry Dwór.

Obecnie (stan na: 01.09.2011 r.) najwięcej meczów rozegrał Radosław Skawski, obecny kapitan drużyny seniorów – 58, następnie Dawid Świątek – 51 oraz Ireneusz Augustyniak – 44. Najwięcej bramek zdobył Dawid Świątek – 53, po nim plasuje się Marek Masalski – 25 oraz Lech Frydlewicz i Radosław Skawski – po 12. Najwięcej asyst zanotował Radosław Skawski – 26, Dawid Świątek – 22, zaś Hubert Podanowski – 18.



K.S. Orzeł w akcji

Celem na sezon 2011/2012 jest awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Drużyna prowadzona przez Radosława Jasińskiego, byłego piłkarza m.in. Zagłębia Lubin, została zasilona kilkoma nowymi twarzami: Łukasz Jaworski (poprzedni klub: Sparta Wrocław), Grzegorz Krzan (poprzedni klub: KS Łozina), Adam Kubiczek (poprzedni klub: Start Pietrowice Wielkie), Grzegorz Kubiczek (poprzedni klub: LKS Krzyżanowice), Paweł Kulik (poprzedni klub: MKS Polar Wrocław-Zawidawie), Michał Mrozek (poprzedni klub: Słęza Wrocław – juniorzy), Rafał Pańków (poprzedni klub: GKS Mirków/Długołęka), Hubert Podanowski (wznowienie treningów po rocznej przerwie), Jan Ragan (poprzedni klub: MKS Polar Wrocław-Zawidawie), Patryk Schmidt (poprzedni klub: Sparta Wrocław),

Robert Ziomek (poprzedni klub: Sparta Wrocław). Ten ostatni został również nowym trenerem trampkarzy. Juniorami starszymi opiekuje się natomiast Piotr Bartyzel.

Klub nie mógłby funkcjonować bez sponsorów. Największe podziękowania należą się p. Wojciechowi Nielipińskiemu oraz p. Januszowi Wnękwowi. Oprócz nich jest również wielu innych ludzi, którzy nas wspierają. Na stronie internetowej Orła Pawłowice powstaje lista wszystkich osób, którzy dołożyli nawet najmniejszą cegiełkę do naszego istnienia.

Poza sponsorami pragniemy podziękować wszystkim tym, którzy pomagają nam swoim zaangażowaniem. Nie będziemy wymieniać nikogo, by kogoś nie pominąć.

Nie zapominamy jednak o naszych Kibicach. Im dziękujemy za to, że są z nami nie tylko wtedy, gdy wygrywamy, ale również wtedy, gdy coś nie wychodzi, mimo, że chcielibyśmy, aby było lepiej. Mamy nadzieję, że nadal będą nas wspierać i dopingować nas na meczach.



Bronimy Pawłowic !

Zapraszamy do odwiedzin naszej strony internetowej:

www.orzelpawlowice.futbolowo.pl

Tam znajdują się nie tylko aktualności, tabele, terminarze, Zarząd Klubu, Komisja rewizyjna, bądź statut, ale również wszelkie dane umożliwiające kontakt z klubem.

Terminarz grupy seniorów przedstawia się następująco:

1. 02.10.2011 r., godz. 14:00, Orzeł Pawłowice – Długołęka 2000 (w Pawłowicach)
2. 09.10.2011 r., godz. 14:00, Widawa Psary – Orzeł Pawłowice (w Pawłowicach)
3. 16.10.2011 r., godz. 14:00, Orzeł Pawłowice – CALC Karłowice (w Pawłowicach)
4. 23.10.2011 r., godz. 11:00, Pogoń Wrocław – Orzeł Pawłowice (W-w, ul. Na Niskich Łąkach)
5. 30.10.2011 r., godz. 14:00, Orzeł Pawłowice – Sparta Wrocław (w Pawłowicach)
6. 06.11.2011 r., godz. 13:00, FC Wrocław Academy – Orzeł Pawłowice (W-w, Stadion Olimpijski)

Godziny meczów wyjazdowych mogą ulec zmianie! O wszystkich zmianach będziemy informować na bieżąco na naszej stronie internetowej. Tam również znajdują się terminarze grup młodzieżowych.



Projekt: Osiedle „Ogród Pawłowice”

własny dom - własna ulica - własne osiedle

„łączyć wszystkie siły mieszkańców ku pozytywnemu działaniu dla Pawłowic”

Cele do realizacji w ciągu 1 roku:

1. pozyskanie energii ludzkiej do wspólnych działań,
2. uwolnienie inicjatywy mieszkańców Pawłowic:
 - biuletyn „Kurier Pawłowicki” jako forma uzewnętrznienia inicjatyw i pomysłów,
 - cykliczne spotkania i dyskusje z mieszkańcami,
3. spotkania z organizacjami działającymi na terenie Pawłowic,
4. weryfikacja dotychczasowych działań dla Pawłowic:
 - zebranie w jednym miejscu pełnej informacji dotyczącej wszystkich działań na rzecz Pawłowic,
 - koordynowanie poczyną organizacji działających na Pawłowicach,
 - informacja do UM Wrocław o rozpoczęciu skoordynowanych działań na naszym osiedlu.

Cele operacyjne do realizacji w ciągu 2 lat:

1. pozyskanie finansowania celów służących realizacji projektu Osiedle „Ogród Pawłowice”,
2. powołanie kompetentnej Rady Osiedla Pawłowice w nadchodzących wyborach samorządowych,
3. realizacja czynnego pozwolenia na budowę placu zabaw dla dzieci na terenie przyległym do Jeziora Pawłowickiego,
4. realizacja miejsc rekreacyjnych wokół jeziora,
5. realizacja inicjatyw „chodnikowych” zgłaszanych bezskutecznie co roku do UM Wrocław,

Cele strategiczne dla całych Pawłowic do realizacji do 5 lat:

1. drogi + chodniki + oświetlenie,
2. kanalizacja sanitarna i burzowa,
3. odtworzenie i zagospodarowanie istniejącej zieleni, w tym Jeziora Pawłowickiego,
4. nowe przedszkole przy szkole,
5. modernizacja stadionu – np. w ramach „Orlika”,
6. ścieżki rowerowe + ścieżki dydaktyczne,
7. rekreacja + wolny czas,
8. bezpieczeństwo Pawłowiczian,
9. ewentualne zagospodarowanie bunkrów (Ramiszów Przylesie).



Trochę historii Pawłowic...



I trochę nowoczesności na Pawłowicach...



Redakcja „Kuriera Pawłowickiego”:

Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”
KRS: 0000383421
www.jezioropawlowickie.pl
e-mail : info@jezioropawlowickie.pl

Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice”
KRS: 0000358161
www.nasze-pawlowice.pl
e-mail : biuro@nasze-pawlowice.pl

K.S. „Orzeł Pawłowice Wrocław”
KRS: 0000324831
www.orzelpawlowice.futbolowo.pl
e-mail : orzelpawlowice@gmail.com